



**EDWARD A. FISHER,**  
**POLSKI I CZESKI SRODZIA POKOJU!**  
 KANCELARYJA:  
 Rog HALSTED I MADISON ULICY  
 drugie schody nad skladem kapeluszy.  
 Godziny: od 8ej rano do 8ej wieczorem.  
 Mieszkanie: 305—12th St. w bliskosci Halsted.

**KARTY OKRETOWE**  
 Na wszystkie Punkta PO NAJTAJSZYCH CENACH  
**Europy** na najlepszych  
**AMERYKI** PAROWCACH.  
 606 Noble street. Chicago, Ill.

Jednocześnie sprzedajemy także bilety na Kolej Żelazną  
 sk iż podróży opłacić może u nas całą podróż od miejsca wyjazdu aż na miejsce przysięgo pomieszkania.  
 Dzieci do lat dwunastu płać pokonę, a za niemowlęta nie opłaca się nic.  
 Zgłaszając się po kartę okrętową, należy podać liczbę osób, ich wiek, ich nazwiska i miejsce pobytu. Zgłoszenie się do nas, a chętnie i prędko każdemu usłużymy.  
 Piszcie do:  
**JAN BARZYŃSKI,** albo **W. SMULSKI,**  
 B. 125 ST. PAUL, 406 Noble str.  
 Howard Co. Nebraska, CHICAGO, Ill.

**PRACA-PRACA.**  
 Możecie kupić **DOMESTIC** lub **SINGER** maszyny za pewną część gotówki, a za resztę damy wam rzeczy do szycia aby tym sposobem ją wypłacić.  
**205 South Halsted St.**  
 3 Drzwi od Van Buren St.  
**E. Memory,** właściciel.

**Wikaryasz, Dorszynski i Spółka**  
**WIELKI SKŁAD POLSKI**  
 gotowych **UBIORÓW MĘSKICH**  
 jako i też dla młodzieży i chłopców, Bielizny, Koszul wierzchnich i spodnich, Kołnierzyków, Krawatek, Kapeluszków itd.  
 Zarazem wykonujemy wszelkie obstalunki podług miary i najnowszej mody i po najprzystępniejszych cenach.  
 Skład nasz znajduje się  
**690 Milwaukee Avenue,**  
 blisko Noble ulicy.  
**WIKARYASZ, DORSZYŃSKI & CO.,**

**SOUTH CHICAGO REAL ESTATE**  
**FREY & LENDER,**  
 Ofis: Naróżnik Commercial i South Chicago aves.  
 w South Chicago Ill.  
 Posiadłość gruntowa pod fabryki, handlu albo mieszkania. Loty sprzedajemy po \$150.00 i wyżej.  
 Prowadzimy Real Estate biznes przeszło dziesięć lat w tym mieście, a zatem wszyscy żyjący nabyli sobie jaką posiadłość, najlepiej zrobić, jeżeli do nas przed kupnem się zgłoszą.  
 8271X.

**REAL ESTATE AGENT**  
**JOHN BARZYŃSKI,**  
 w St. Paul, Howard, Co., Nebraska, letter box 125.  
 Wybiera i sprzedaje i kupuje grunta w Nebrascie, w powiatach Howard, Valley, Sherman Greeley i zaleźnia wszelkie interesy gruntowe w koloniach polskich. Kto chce kupić sobie farmę w Nebrascie zawczasu, niechaj się zgłasza listownie do niego, pod adresem: St. Paul Nebraska L. B. 125  
**MENEELY BELL FOUNDRY.**  
 Znana z zasług publiczności od roku 1826. Dostarcza dzwony dla Kościołów, Kaplic, Szkół, Straż ogniowych, oraz wszelkich innych tego rodzaju przedmiotów.  
 MENEELY & CO., WEST TROY N. Y. 271X

**GAZETA KATOLICKA**  
 THE POLISH NEWSPAPER OF AMERICA.  
**ELEVENTH YEAR.**  
 It has a larger circulation than all the Polish papers published in the United States combined.  
 PUBLISHED WEEKLY BY THE  
**POLISH LITERARY SOCIETY**  
 —AT—  
**606 NOBLE STREET, Chicago, Illinois.**  
 RATES OF ADVERTISING:  
 One line once..... 50c.  
 One inch once..... \$ 2.00.  
 Ten lines one month..... \$ 5.00.  
 Afterwards at half price.  
 One inch one year..... \$20.00.

**THIS PAPER** may be found on file at Geo. P. Rowell & Co's Newspaper Advertising Bureau, 40 Spruce St., when advertising contract may be made or in NEW YORK.  
 Mr. J. H. BATES, Newspaper Advertising Agt., 41 Park Row (Times Building), New York, is authorized to contract for advertisements in the **GAZETA KATOLICKA** at our best rates.  
 All communications must be addressed to **GAZETA KATOLICKA**, 606 Noble street, Chicago, Illinois.

Entered at the post office at Chicago, Ill., a second class matter.  
**KALENDARZ:**  
 CZWARTEK 18 Maja — Walec. F. J. Folik.  
 PIĄTEK 19 Maja — Piotra Cel. i Iwona.  
 SOBOTA 20 Maja — Bernardyna Szeuńskiego.  
 NIEDZ 21 Maja — 6 go W. N. Heleny, król.  
 PONIEDZ 22 Maja — Julii panny mgęz.  
 WTOREK 23 Maja — Dezjeryusza mgęz.  
 SRODA 24 Maja — Wspom. M. B. Wincentego.

**Przegląd Tygodniowy.**  
 CHICAGO, 17 Maja, 1882.  
 Donosiliśmy krótko w ubiegłym numerze o strasznym morderstwie, jakiego się dopuścili nieznani zbrodniarze w Dublinie na pierwszym ministrze dla Irlandyi, lordzie Cavendish, i na jego sekretarzu Burke. Było to w sobotę, 6 maja, wieczorem około godziny 8-ej, gdy lord Cavendish wraz z sekretarzem przechadzając się po Phoenix Parku napadnięci zostali przez czterech ludzi. Walka była krótka i śmiertelna, a choć park był zapelniony ludźmi, to zbrodniarze umieli się tak prędko z swemi ofiarami uwinąć, że niepoznani skoczyli do dorótki i uszli, nim pomyślano o pogoni za nimi. Dwu robotników, którzy sobie w parku jeździli na bocyklach i którzy zdali widzieli walczących, przybiegli ciękawo zobaczyć, o znaczy ta walka, lecz natychmiast uciekli, gdy zbrodniarze z krwawymi nożami ku nim się rzucili. Dotąd nie ma jeszcze żadnego śladu, kto są ci zbrodniarze i gdzie się schronili.

W Irlandyi i Anglii morderstwo to spowodowało strasne wzruszenie. — Właśnie zamysłał Gladstone zmienić całkowicie postępowanie rządu angielskiego przeciw Irlandyi, odwołał dotychczasowego ministra Forstera i puścił na wolność wszystkich uwięzionych Irlandczyków; spodziewał się było można, że wkrótce Irlandya odbarzona zostanie samorzędem. Podwójny ten mord ubił w jednej chwili wszystkie dobre chęci Gladstone'a. Rozsądni Irlandczycy niezawodnie potępiają czyn ten. Przewodniczy ligi agraryjnej: Parnell, Dillon i Davitt wydali natychmiast odezwę, w której najurowomocniej wyrazili wypowiadając swoje oburzenie przeciw mordercom i w której wzywają lud irlandzki, aby dopomógł do wyszukania zbrodniarzy.

W Stanach Zjednoczonych cały ubiegły tydzień odznaczył się szczególnie przykrem i zimnym powietrzem, połączone z deszczem i trębami powietrznymi. Najwięcej ucierpiał miasteczko McAllister w Ind. Ter., gdzie 57 domów całkiem a 27 domów częściowo zrujnowane zostały. Życie straciło 21 ludzi a 42 odniosło ciężkie rany. W Texasie miasteczko Mill Spring, Amstrong, Marshall i cała okolica przy Denison przedstawia jeden obraz spustoszenia. Pola i farmy od deszczu zostały zalane i koleje pozrywane nawet wielka liczba ludzi straciło tam życie w czasie burz i ulew. Na północny spady także wielkie deszcze i gwałtownymi powodzią. Były obawy, że rzeka Red River w Manitoba wystąpi z brzożów i znieczy wszystkie nadzieje rolników. Na szczęście obawy te się dotąd nie ziszcily.

Żniwo w tym roku obiecuje być lepszym niż lat ubiegłych. Przynajmniej dotąd stan pszenicy zimowej jest bardzo zadowalniający w wszystkich Stanach. Chich bug zjawiał się już w Kansas, Missouri i w Illinois, ale nie wyrządził dotąd żadnych znacznych szkód. Zato w Texasie Army-worm wraz Chich-bugiem duzo spustoszenia wyrządził w pszenicy. I żyto zimowe stoi w ogóle dobrze, także jęczmień obiecuje niezłe zniwo. Ale bawelna szczególnie w Louisianie, Missisipi, Arkansasie i Tennessee wyda lichy plon w tym roku. Przy czyną tego były wielkie powodzie, które te kraje niedawno nawiedziły.

Byli miejski lekarz, dr. W. P. Dunne, umarł w wtorek. Zmarły jeszcze przed niedawnym czasem był głównym lekarzem w miejskim szpitalu dla rażonych osób.  
 — "St. Mary's Training School for Boys", katolicki zakład dla chłopców z niedbanych będzie przeniesiony na farmę 440 akrów obszaru w Desplains i powiększony tak, aby 1000 do 1200 chłopców mogło znaleźć w nim pomieszczenie. Zakład ten zastępuje właściwie miejsce szkoły poprawnej, ale usunięte zostało z niego to, co było w jakibądź sposób przypominać więzienie. Dużo już chłopców z tego zakładu wyszło na dobrych i pożytecznych ludzi. Fundusze na powiększenie zakładu, 100,000 dol. zostały już zebrane. Nazw arcybiskup Feehan otworzył subskrypcyjną znakomitym podarunkiem 5000 dol.  
 — Burmistrz Harrison założył veto na koncesyj dla „Brush-Electric-Light Co.” Tak więc możemy jeszcze poczekać aż na nasze miasto będzie oświetlone elektrycznością.  
 — County Clerk Klokke mianował negra G. C. Warninga, który już długie lata poczciwie pracował w biurze jego, swoim („Deputy”) zastępcą. Pierwszy raz czarny w naszym mieście, któremu taki urząd powierzono.

W Berlinie zaszedł smutny wypadek w ubiegłym tygodniu. W Moabicie, pamiegnym dla nas więzieniu naszych braci z roku 1846 i 1863, zgorzała sala wystawy sanitarno-naukowej. Nieestety nieomal wszystkie przedmioty wystawy były już na miejscu i uległy zniszczeniu. Straty wynoszą przeszło jeden milion dolarów.  
 Rząd angielski wyznaczył 50,000 dol. nagrody za wykrycie zbrodniarzy, tak aby ich do odpowiedzialności pociągnąć było można, a 5,000 dol. za tajne doniesienia.  
 W sprawie Masona, który strzelał do Guiteau'a, prezydent Arthur pomimo licznych petycji nie chce nie uszyć, aby mu ulży w jego więzieniu. Widocznie p. Arthur wolaby ulaskawić tego, co go prezydentem zrobil.

Nareszcie prezydent podpisał bill chiński, który zabrania emigracji Chinczyków na przyszłe lat dziesięć.  
 — Jak slychać, postanowił minister spraw wewnętrznych rozbroić wszystkich Indian, którzy się znajdują na rezerwacjach pod opieką rządu.  
 — Scovillom udało się znowu zainteresować osobami swemi publiczność amerykańską. Pani Scoville, siostra mordercy Guiteau'a, opuściła swego męża, aby po znaczniejszych miastach występować z odczytami. Mąż jej popieszył za nią do New Yorku, aby ją powstrzymał od dalszych wybryków i powrócił z nią do Chicago.  
 — Wojna pomiędzy temperencjami a szynkarzami w Ohio wychodzi coraz widoczniej na niekorzyść ostatnich. Już ostatniej niedzieli wszystkie szynkownie w główniejszych miastach były cały dzień zamknięte. Oporni zostali na 100 dol. kary i 30 dni więzienia skazani. Temperenczyści w walce swojej, posuwają się aż do czynów gwałtownych. W Cedarville podłożyli dynamitowe ładunki pod jedną szynkownią a w Ocean, przy FortWayne, rzucili dynamit kominem do mieszkania salonisty i zniszczyli mu całe wnętrze domu.  
 — W wielkim pożarze w Racine z przeszłego tygodnia zgorzało 15 skwerów z 44 budynkami i 10 milionów stóp drzewa budowlowego.  
 — W Cairo Ill. w śróde spalili się tak zwany "Vincent's Block" z trzema przyległymi budynkami. Ucierpiał także nie mało Southern Hotel. W Vincents Blooku mieszkało 20 rodzin, które całe swoje mienie w ogniu straciły.  
 — W Pittsburgu w niedzielę spalili się Court-House.  
 — Legislatura Nebraska zebrała się na nadzwyczajną sesyj w celu nowego podziału kraju na obwody kongresowe.  
 — Podczas ostatniej burzy na jeziorze michiganiańskim rozbiło się osm okrętów nad zachodnim wybrzeżem.  
 — W śróde wyjechał z New Yorku do Europy parowiec "Galilia", który zabrał ze sobą 2,350,000 dol. w zlocie.  
 — Cleveland-Rolling Co. w Cleveland, Ohio, zamknęła swoje walownie z powodu sporu z robotnikami. Wskutek tego 8000 do 4000 robotników straciło robotę.  
 — W Lakefield, Minn. zrujnowała trąba powietrzna kilku domostw, pomiędzy innymi także szkołę, w której się znajdowało 16 dzieci z naucejcielką. Na szczęście żadne z nich nie zostały uszkodzone.

**Z MIASTA.**  
 Byli miejski lekarz, dr. W. P. Dunne, umarł w wtorek. Zmarły jeszcze przed niedawnym czasem był głównym lekarzem w miejskim szpitalu dla rażonych osób.  
 — "St. Mary's Training School for Boys", katolicki zakład dla chłopców z niedbanych będzie przeniesiony na farmę 440 akrów obszaru w Desplains i powiększony tak, aby 1000 do 1200 chłopców mogło znaleźć w nim pomieszczenie. Zakład ten zastępuje właściwie miejsce szkoły poprawnej, ale usunięte zostało z niego to, co było w jakibądź sposób przypominać więzienie. Dużo już chłopców z tego zakładu wyszło na dobrych i pożytecznych ludzi. Fundusze na powiększenie zakładu, 100,000 dol. zostały już zebrane. Nazw arcybiskup Feehan otworzył subskrypcyjną znakomitym podarunkiem 5000 dol.  
 — Burmistrz Harrison założył veto na koncesyj dla „Brush-Electric-Light Co.” Tak więc możemy jeszcze poczekać aż na nasze miasto będzie oświetlone elektrycznością.  
 — County Clerk Klokke mianował negra G. C. Warninga, który już długie lata poczciwie pracował w biurze jego, swoim („Deputy”) zastępcą. Pierwszy raz czarny w naszym mieście, któremu taki urząd powierzono.

**Kronika Kościelna.**  
**AMERYKA.** Dnia 22 Maja b. r. roz pocznie się misya w kościele polskim św. Stanisława B. i M. w Nowym Yorku. Kościół ten jest pod numerem 43 i 45 Stanton róg Forsyth ulicy.  
 — Podług najnowszych wiadomości ma być diecezya diecezya podzielona na dwie połowy. Siedziba nowego biskupa będzie w Grand Rapids, a nowa diecezya będzie obejmować całą zachodnią część Michiganu.  
 — W polskim kościele św. Stanisława w Milwaukee zaproszanej niedzieli obchodzone było Patrocinium bardzo uroczystym sposobem. J.W. Arcybiskup Heiss celebrował sumę w asystencji W.W. kska. Zeininger (diakon), J. Rainer (sub diakon), generalny wikaryusz L. Bartz (presbyter assistant) i kanonik dr. O. Zardetti (mistrz ceremonii). Kazanie miał W. ks. Rogoziński z Princeton. — Po niezapomnianych pontyfikalnych, które ta kęda odprawił J.W. Arcybiskup, i po przemówieniu W. ks. Rodowicza, przystąpiło do sakramentu św. Bierzmowania 518 osób, powiększej części dorosłych, które w starej ojczyźnie wskutek kulturkampfu nie miały dotąd sposobności przyjąć tego sakramentu. Na zakończenie ceremonii J.W. generalny wikaryusz Bartz udzielił zgromadzonemu ludowi sakramentalne błogosławieństwo.  
 — Jak się dowiadujemy, odbędzie się poświęcenie kamienia węgielnego pod nową polską kościół w Milwaukee na południowo-zachodniej stronie miasta jeżeli nie w niedzielę dnia 21 maja, to na wszelki przypadek jeszcze przed Zielonemi Świątkami.  
 — Rzym. Tradycyjną złotą różę, której poświęcenia dokonał Ojciec św. w dniu 19 marca, jak wiadomo, corocznie ofiarowywana była w upomniku wielkonożnym jednej z księżniczek katolickich domów panujących, tym razem została przeznaczona dla arcyksiężniczki Stefanii w Wiedniu. Doręczeni dokonali msgr di Pietro, były nuncjusz w Brazylji, a obecnie nuncjusz w Monachium, który tym celem udał się do Wiednia.  
 — Biskupi sycylijscy wystawili do Ojca św. adres, w którym protestują przeciw obelgom i groźbom, jakie z powodu rocznicy sycylijskich niesporów miotano na Papieżstwo. Biskupi ubolewają w ogóle nad tem, że obchodzone uroczystości rocznice dnia, w którym roz namiętnienie ludu wywołało rzeź straszna, i odpierają zarzut, jakoby Kościół i Papieżstwo kiedykolwiek były nieprzyjzajemni i wrogami dla narodowości włoskiej. Włochy zawiązują przeciw wszystko wierze katolickiej, a wie-

lu Papieżu występowało w obronie samodzielnosci włoskiego ludu.  
 — Podczas ostatniego Konsystorza kommandor De Dominicis Tosti, dziekan adwokatów konsystorskich, przemawiał za podjęciem procesu beatyfikacyjnego wielbionego sługi Bożego **Pompiusza Maryi Pirotti** zakonnika szkół Pijarów.  
 — Kardynał Parochi, arcybiskup Bononii, któremu rząd od 5 lat odmawia uznania a zarzem dochodów i palacu urzędowego, zrezygnuje ze swego arcybiskupstwa i zostanie w Rzymie prefektem św. Kongregacyi studiów.  
 — Św. Kongregacya Obrządków odbyła na początku kwietnia w Watykanie drugie posiedzenie w sprawie beatyfikacyi Krystyny sabaudzkiej, królowej obojga Sycylii.  
 — DYCEZYJE POLSKIE. Ks. Józef Sembratowicz, metropol. ruski, wydał dwie kuryndy do podwładnego sobie duchowieństwa. W pierwszej z nich najwyższy zwierzchnik św. Cerkwi występuje przeciw zmianom w cerkiewnych obrządkach, jakich pozwalał sobie niektórzy kapłani ruscy, nie pomni na swe powołanie, a druga zawiera przepisy o ubiorze duchownym.  
 — Konsekracya p. t. księcia biskupa wrocławawskiego, ks. R. Herzoga, ma się odbyć 21 maja br. Konsekratorem będzie biskup wamiński ks. dr. F. Krenztz, a jako *episcopi assistentes* fungować będą ks. biskup-suffragan H. Gleich z Wrocławia i biskup połowy ks. A. Namszowski.

W Berlinie wysłało Towarzystwo polsko-katolickie w dwunastą rocznicę żałowania swego telegram z wyrazem życzliwości do kardynała Ledóchowskiego, prosząc o błogosławieństwo. Jego Eminencya na rege ks. dr. Stablewski łaskawie odpowiedział. — Na wspólną święconkę zebrało się 130 osób. Ks. Andrzej Popiółkowski, poświęcił potrawę, gorącymi słowy przemówił, zachęcając do trzymania się tradycyi ojców naszych.  
**Dnia 2go Lipca br. w 5 niedzielę** po Zielonych Świątkach odbędzie się poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół św. Wojciecha na południowej stronie Chicago. Ceremonia rozpocznie się o 3ej godz. po południu. J. W. Arcybiskup w asystencji licznych duchowieństwa dopełni obrządku poświęcenia. Wszystkie towarzystwa katolickie tak polskie jako też i innych narodowości zaproszone są na tę uroczystość.  
**ZAPROSZENIE:**  
 Dnia 2 Lipca br. czyli w 5 niedzielę po Zielonych Świątkach o 8 godz. po południu w parafii św. Wojciecha mamy zamiar poświęcić kamień węgielny pod kościół św. Wojciecha, na którą uroczystość zapraszamy serdecznie Pana Prezydenta, by raczył przybyć wraz z Szanownym Towarzystwem N. N. dla asystowania tej wielkiej ceremonii.  
 W celu porozumienia się co do porządku w wymsarsu i asyście zapraszamy Szanownego Prezydenta wraz z pierwszym Marszałkiem na naradę do plebanii św. Wojciecha narożnik Paulina i 17tej ulicy w niedzielę dnia 4go Czerwca o 6ej godz. po południu. Ks. A. ŚNIGUSKI, proboszcz św. Wojciecha.  
**Dnia 28 Maja b. r. w niedzielę**, w dzień Zielonych Świątek, odbędzie się poświęcenie Kościoła św. Wojciecha w Grand Rapids, Mich. Ceremonia rozpocznie się o 10 godzinie przed południem. J.W. Biskup z Detroit, Mich., w asystencji licznych Duchowieństwa dopełni obrządku poświęcenia. Wszystkie towarzystwa Katolickie tak polskie jako też i innych narodowości, które są od Biskupa aprobowane, zapraszamy na tę uroczystość.  
**Komitet Kościelny.**  
 Cytelnia Polska w New Yorku. Towarzystwo Polskie imienia J. I. Koszka przy ulicy Suffolk Nr. 9 otwarta codziennie od godziny 8ej do 10ej wieczorem. Wstęp bezpłatny dla każdego.  
 Prezes: **DR. V. ZOLNOWSKI.**  
 Sekretarz: **LEON HELPER,**







KANOSA.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

Z CZASÓW GRZEGORZA VII.

X. J. Echaust.

(Ciąg dalszy).

Ojciec i córka. Godyla w dawniejszym znalazła się po-

"Wicie, najłaskawsza pani, z doświadczenia,"

"Od kilku dni nawet do domu jej jechać nie pozwolił."

"W pobliżu widziano zbrojczych,"

"Niebezpieczeństwo ślad istoty groźnej,"

"Godyla z rezygnacją się poddawała."

"Nie płacisz, księżniczko, tak nieustannie,"

"Tak mam się zdejść, pani. Czemużby koniecznie ojciec miał nie żyć?"

"Lecz Siegfried?"

"Siegfried,"

"Ktożby go zastąpił przed królem?"

"Położenie Henryka nie tak różowe,"

"Sądzę, że pobyt mój w klasztorze,"

"Najłaskawsza księżniczko,"

"Nie mogę, nie wolno mi,"

"Nie możecie?"

"Wedle tego, jak burgrabia pojmuję honor i wierność waszą,"

"Nie, — nie!"

"Dobrze!"

"Zgodzi!"

"Gdybyście mi pozwoliły,"

"Nie, — nie!"

"Dobrze!"

"Zgodzi!"

"Gdybyście mi pozwoliły,"

"Nie, — nie!"

"Dobrze!"

"Zgodzi!"

"Gdybyście mi pozwoliły,"

"Nie, — nie!"

wymówił. Podniósłszy oczy, gniewu zapomniał, rumieniec oblał mu twarz.

Nad brama wznosiła się mata baszta. W niej ukazała się piękna Godyla.

"Witam was, Siegfriedzie!"

"Dziękuję, szlachetna pani!"

"Bądźcie roztropnym,"

"Przybyłem, aby was, pani, odprowadzić do miejsca,"

"Smutny wypadek!"

"Zwolnijcie mnie z danego słowa,"

"Niebezpieczna sprawa, margrabio!"

"Ojcu z dzieckiem pomóżcie!"

"Ale rozkażaj pod karą śmierci,"

"Jeśli mi dacie słowo,"

"Daję słowo, że nigdy nie naduję zaufania waszego."

"Zgadzą się tedy. Pójdźcie, margrabio, za mną."

Ochmistrzyni krzątały się około pani, aby ją do przytomności przyprowadzić.

"Moje dziecięce drogie, jakże mi się mię waz?"

"Ach, — mój ojciec? Czy rzeczywiście jesteście ojcem moim?"

"Jestem ojcem twoim istotnie, moja córko!"

"Uspokój się, moja córko!"

"Drogi ojczu,"

"Będziemy razem, moja córko!"

"Ufaj Bogu i bądź spokojną."

"Ufaj mi zupełnie dobrze, ojczusku!"

"Teraz ci, ojczu, pokażę, gdzie go widziałem przed godziną i gdzie z nim rozmawiałam."

"O kim mówisz, Godylo?"

"O tym, o burgrabiu, szlachetnym Siegfriedzie."

"Kto on, córko?"

"Pójdź, ojczusku, wszystko ci opowiem!"

Zaprowadziwszy ojca na balkon, opowiadała mu wszystko, czego w ostatnim czasie doznała.

"O kim mówisz, Godylo?"

"Kto on, córko?"

"Pójdź, ojczusku, wszystko ci opowiem!"

Zaprowadziwszy ojca na balkon, opowiadała mu wszystko, czego w ostatnim czasie doznała.

W tym czasie, gdy Godyla w klasztorze była pod opieką burgrabiego, w mieście wznosiła się burza.

"Witam was, Siegfriedzie!"

"Dziękuję, szlachetna pani!"

"Bądźcie roztropnym,"

"Przybyłem, aby was, pani, odprowadzić do miejsca,"

"Smutny wypadek!"

"Zwolnijcie mnie z danego słowa,"

"Niebezpieczna sprawa, margrabio!"

"Ojcu z dzieckiem pomóżcie!"

"Ale rozkażaj pod karą śmierci,"

"Jeśli mi dacie słowo,"

"Daję słowo, że nigdy nie naduję zaufania waszego."

"Zgadzą się tedy. Pójdźcie, margrabio, za mną."

Ochmistrzyni krzątały się około pani, aby ją do przytomności przyprowadzić.

"Moje dziecięce drogie, jakże mi się mię waz?"

"Ach, — mój ojciec? Czy rzeczywiście jesteście ojcem moim?"

"Jestem ojcem twoim istotnie, moja córko!"

"Uspokój się, moja córko!"

"Drogi ojczu,"

"Będziemy razem, moja córko!"

"Ufaj Bogu i bądź spokojną."

"Ufaj mi zupełnie dobrze, ojczusku!"

"Teraz ci, ojczu, pokażę, gdzie go widziałem przed godziną i gdzie z nim rozmawiałam."

"O kim mówisz, Godylo?"

"O tym, o burgrabiu, szlachetnym Siegfriedzie."

"Kto on, córko?"

"Pójdź, ojczusku, wszystko ci opowiem!"

Zaprowadziwszy ojca na balkon, opowiadała mu wszystko, czego w ostatnim czasie doznała.

"O kim mówisz, Godylo?"

"Kto on, córko?"

"Pójdź, ojczusku, wszystko ci opowiem!"

Zaprowadziwszy ojca na balkon, opowiadała mu wszystko, czego w ostatnim czasie doznała.

"O kim mówisz, Godylo?"

WEST CHICAGO CARPET HOUSE

Druga Przesyłkę

moich dobrze znanych

FIRANEK!

—(z)—

Prawdziwych Koronek,

Nottingham,

Antique,

Guipure & Guipure d'Art

—i t. d.—

niedawno odebrałem, — oraz rozmaite

zapewne nowych wzorów

BODY BRUSSEL

—sprzedają po umiarkowanej cenie.

Mój jeseń bardzo znakomity skład

Dr Good's & Notions ze wszystkim

jest w całości albo częściowo do

sprowadzenia; również wszelkie przed-

mioty, jak półki, kantory, Show Cases,

stoły i t. p.

A. FUERSTENBERG,

438 Milwaukee Ave.

CARROLL'S

DRY GOODS & CARPET HOUSE

469 Milwaukee Avenue,

RÓG CHICAGO AVENUE.

Nowe Wiosenne Towary!

Obeśmy mamy wielki zapas rozmaitego

gatunku towarów na wiosnę i lato,

składających się z Czarnej Kaszmirowej

Szałon, Broche-Szałon, pojedynczych

wielkanych Szałon, Płaszcz i Kofortów

do dam. Towary do ubioru z każdego

gatunku po najprzystępniejszej cenie.

Czarne Kaszmiry od 25 centów za jard

i wyżej, również Kolorowe Kaszmiry.

Eleganckie, na pół wełniane, kolorowe

towary po 100. jard. Najnowszy

Modu po 80. jard, 3/4 yard pięknego

Modu po 40. Wielki zapas Jedwabiu

i Atlasu i rozmaitych rzeczy do garnituru

wania ubioru. Krawiec E. Krawiec i

W. Krawiec, Włoski, Górski, Reka-

wielki, Półszelki, podług najnowszej

mody i po umiarkowanej cenie. 28

Mówimy po Polsku.

469 Milwaukee Ave. cor. Chicago Ave.

POETS AND POETRY OF POLAND!

już wyszło z prasy i do sprzedania

Dzieło wielkiego znaczenia w angielskiej i pol-

skiej literaturze, składające się z 464 stronice z 16

ilustracjami — i zawierające oprócz introdukcji

i krótkiego poglądu na historię poezji polskiej,

60 życiorysów najświetniejszych polskich poetów

z okazami ich utworów przetłumaczonych na język

angielski.

Cena ładnie opr. w płótno \$3.50

Morocco pozłacane . . . . . \$5.00

Pieniądze można przesłać przez P. O. Orders albo

Dr. Adams. Adres:

Paul Soboleski,

66 West Randolph Street

CHICAGO ILL.

Adres Szanownych Rodaków o dokładny list

proszę mi przesyłać do

Muehlbauer & Behrle,

KSIĘGARNIA

Książki własnego nakładu

— oraz —

KRAJOWE I ZAGRANICZNE.

—SKŁAD—

Ornamentów i Paramentów Kościelnych.

41 La Salle St. Chicago, Ill.

Książki do nabożeństwa w polskim, niemie-

ckim, angielskim, czeskim, francuskim i hol-

enderskim języku książeczki, monastyczne, cyboria,

mszale, lichterze, obrázky, świąteczne, różań-

ce itd. są u nas tanio do nabycia. Chętnie wy-

konamy wszelkie zamówienia. Gwarantujemy

dotarcie towarów w terminie. Książki mogą być

od nas dostawione.

P. Konciewicz

ZEGARMISTRZ

I ZŁOTNIK.

Kieszonkowe i ścienne zegarki z najlepszych

fabryk do nabycia po cenach umiarkowanych.

Reparacje zegarków i biżuterji na sprzedaż

wszystko to znajduj u mnie Rodacy.

SKŁAD TYTONIU, PAPIEROSÓW I CY-

GAR, OYAGARNIC, SZTAMBUK i Wszel-

kich przyborów dla pałacy.

635 Milwaukee ave.

CHICAGO. ILL.

PIOTR KIOLBASSA,

NOTARIUSZ

PUBLICZNY.

Wyraha publicznie prawna papiery i dokum-

enty; pośredniczy przy umowach kontraktach

W. Słominska.

Przenosim się z Halsted ulicy na:

679 Milwaukee Ave.

w pobliżu Noble ulicy.

Polecam Szanownej Polskiej Publiczności

— moją —

MAGAZYN STROJÓW

— dla —

Dam, Panien i Dzieci.

Mam na składzie Robione Kwiaty,

Korony do słubów i w każdym gatunku:

Pióra, Wstążki, Tiule, Woalki, Koronki i

— wszelkie przedmioty podług —

OSTATNIEJ MODY

— robią gotowa —

Paryskiej, Londyńskiej i Nowojorskiej!

Podejmuję się wszelkich obstalunków

dla Bractw Kościelnych i Towarzystw

— robią gotowa —

Ghorągwie, Szarfy, Oznaki i Rozety,

po najkajstanszych cenach.

Na nadchodzącą porę latową zao-

patrzyłam skład mój doborom

Latowego Towaru

i upraszam Szanowne Rodaczki i Rodaków, aby

mnie raczyli zaszczyścić zaufaniem swoim i na-

dał, gdyż zadaniem mojem będzie zawsze zado-

wolnić żądanie ich.

Wszystkie obstalunki wykonu-

ję przedko i po najkajstanszej cenie!

RODACY! Przekazajcie się naprzód w polskim

handlu, zanim pójdziecie kupować w innych.

W. Słominska,

679 Milwaukee Avenue.

WIĘLKI MAGAZYN POLSKI

Mebli, Zwierciadeł,

Obrazów i Ram.

Największy i najtaniejszy w Chicago

SKŁAD POLSKI.

544 i 546 MILWAUKEE AVE.

między ulicami Cornell i Rucker.

Fabryka nasza:

46 i 48 S. Canal ul.

między Washington i Madison ul.

Przyjmujemy również wszelkie obstalunki

należące do naszego interesu, które wykonu-

jemy punktualnie na czas oznaczony.

I. P. Mikietyński & A. Sowinski.

P. BINKOWSKI,

ZEGARMISTRZ I ZŁOTNIK

Wykonuje reperacje zegarków i biżuterji

— jaknajskrajstanszej —

Z SKŁADEM ZEGARÓW BIŻUTERYI

połączony jest także

HANDEL ZABAWEK DŁADZIC

CI HANDEL CUKROW I SKŁAD

CYCAR I TYTONIU

Woziki dla Dzieci.

RAMY I OBRAZY — CHROMO

Oraz inne towary galanterijne w najwię-

kszym wyborze.

— 357 W. CHICAGO ave. 357 —

w pobliżu Noble ulicy.

Charles Sokup,

POLSKI :: SKŁAD

427 Milwaukee Ave. Chicago.

Powodzenie z r. 1878

1879-1880-1881

WIELKI MEDAL PRZYZNANY NA

CHICAGOWSKIEJ WYSTAWIE R. 1881.

Mamy nowe najlepsze w świecie No. 7 i 8 piec-

kucho nie po nader przystępnej cenie. Przyj-

ście i z bezceny. Piec kuchenny No. 7 można

kupić za \$300., a No. 8 za \$1200. Gwarantu-

jemy każdy piec

ANTONI STELLMACH,

MAGAZYN KRAWIECKI

zapoatrzony w wielki wybór towarów najmo-

dniejzych

ZAGRANICZNYCH I KRAJOWYCH!

Zamówienia wykon



